

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 3.

Z KRAKOWA DNIA 8 STYCZNIA 1826 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu dziesiątego Posiedzenia Seymu Rzeczy - Pospolitey Krakowskiej dnia 19 Grudnia 1825 roku.

Delegowany Senator Radwański czytał niżej domieszczoną odpowiedź na uwagi przez

Reprezentanta Gminy Krzeszowice do Izby Prawodawczej w materji ustawy Górniczey umieszczone.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

JASŃNIE WIELMOŻNI REPREZENTANCI !

Już to po raz trzeci Reprezentant z Gminy Krzeszowic dać się słyszyć w tej Izbie z wnioskami dalekimi od porządku i sprzecznymi z dobrem powszechnem kraju. W latach 1816 i 1817 doradzał najmocniey puścić w dzierżawę kopalnie i huty skarbowe za nikczemną cenę. Szczęściem że tej rady Senat nieusłuchał. Co sprawiło skutek iż eoby był miał skarb przez lat 8 z dzierżawy; to spodziewać się słusznie należy, że mieć może niebawnie trzy razy więcej w roku iednym.

Dzisiaj z Gminy Krzeszowic jest doradzanem w miejsce porządnego prawa, *bezprawie*. Przystąpię do rozbioru ostatniego podania; chociażby mi poprzestać należało na odpowiedzi JW. Hr. Potockiemu, który ledwie nie wyłącznie będąc właścicielem wielu kopalń i hut w powołanej Gminie ograniczył swe wątpliwości względem niejakiey tylko części projektu prawa Górniczego

Trzy główne zasady do dobroci prawa to jest :

1. Że zmierzać powinno do dobra powszechnego nie obciążając szczególnych członków Towarzystwa tem mniej być szkodliwem wszystkim.
2. Wykład mieszczących się w niem postanowień, ma być jasny, wyrazy zrozumiałe i do pojęcia zastosowane.
3. Nie ma się sprzeciwiać innym ustawom w tym kraju istniejącym, nie ma tylko najmniey zostawiać w wykonaniu arbitralności Urzędników.

Trzy te zasady podane jako główne przez JW. Reprezentanta z uszanowaniem przy-
muję, czyli zaś niezgodny z niemi jest Projekt obecny do prawa, lub przeciwnie, czyli ca-
łe jego dążenie jest do utrzymania ich w całości, raczycie sami JJWW. Reprezentanci osądzić.

Co do Pierwszego

Żeby JW. Reprezentant dowiódł chybienie pierwszey zasadzie tego projektu, zaczyna
od potrzeby zniesienia opłat umiarkowanych od korzyści niewątpliwych, a przeto poczyna
od prywatnego interessu. — Przywodzi na poparcie, że Kontrola prowadząca do wykrycia
tey korzyści daie powód do zepsucia przez ukrywanie się i podstępny w okazywaniu mniej-
szej ilości wytworzonych produktów, a ztąd odstręcza mieszkańców od takowych przedsię-
wzięć.

Lepszą Senat miał opinią o właścicielach kopalń niżeli ją ma JW. Reprezentant o
członkach Gminy jaką reprezentuje. Nie uważa Rząd tych przedsiębiorców, tylko jako
ludzi moralnych, którzy swym Urzędnikom winni tę samą moralność wpaiać, jeżeli sobie
nie życzą wszych korzyściach być od nich uszkodzanemi.

Pisze dalej. — *Że to projektowane prawo istniejące kopalnie do wstecznego działania
zwróci, że włościanie już się uprawiający, utrasą sposób zarobkowania.*

Dowiedziona jest rzeczą że w ościennych krajach, gdzie mniej daleko łagodne są gór-
nicze prawa niżeli projektowane, iak tylko jest konkurencyia o iaki produkt wytwarzany,
podwaia się i potraia usilność w pomnażaniu takowego, a kopalnie tam nigdzie wstecz nie
idą i w nich część ludności poświęcona górnictwu lub hutniczemu powołaniu, ma zyski
ciągłe tak dalece; że w każdej rodzinie iedna iey część wyłącznie trudni się górnictwem,
druga rolnictwem. Kiedy u nas za pańskie chcieliśmy górnictwo roboty odbywać, a razem
temi samemi rękami mieć w popędzie rolnicze gospodarstwo. Niech tylko każdy swego
wyłącznie powołania pilnuie, będzie miał za co rolnik, oleju, żelaza i podobnych Artyku-
łów kupić i handel na tem nie straci.

Tak mała opłata daniny od surowych tylko płodów jaką Senat przedstawia i iak ma-
żey żaden kraj skarbowi publicznemu prócz Francyi nieoddaie, nie tylko nie może wstecz
cofnąć popędu kopalń, ale owszem wznieść ie potrafi; kiedy w całych Państwach Austry-
jackich, Pruskich i Saskich, nie mówiąc o innych w ostatnich lat kilkudziesiąt do wyso-
kiego doszły stopnia, chociaż tam 10 od 100 oddają stosunkowey daniny.

Co do pozornego rachunku w piśmie JW. Reprezentanta, ktoby chciał na nim poprze-
stać znalazłby wnioski pozorne, wchodząc iednak w rzecz ściśle, przekona się o pozorach.
Postępuję do innych iakoby wątpliwości. Możesz że być co wyraźniejszego iak w Art: 36
słowa. *Winni właściciele płacić daninę stosunkową od wydobytego płodu, kiedy kopalnia
jest w zysku.* — Cóż chcą te wyrazy ustawy? Oto kiedy przychód z niey po zwrocie pier-
wiastkowych na zakład kapitałów z ich procentem, po odtrąceniu corocznem kosztów repro-
dukcji zostaje summa do podziału mętu między akcyjonistów stowarzyszonych. Po takim
wyjaśnieniu, iakież rachmistrzostwo dowiedzie, że 5/100 podatku surowego są równe 8 lub
10 od sta.

Dalej. Przyznaię, że ktoby chciał całą kopalnię sam przedsiębrać, rozumie się ie-
dnak że inna nie węgla lub galmanu n. p. iak ołowianki, rudy żelazney lub miedzianey i

podobnych, a ztąd kosztowne huty, płoczki, tłuczki, kiraty i inne chciał budować, ciężkoby mu było obeysć się bez kapitału znacznego; ale zaradza i temu zwyczaj przyjęty w krajach górniczych łączenia się w towarzystwa tak dalece, że każda kopalnia rozumie się być podzieloną na 128 tak zwanych kuxów czyli akcyy, i taki podział projekt do ustawy przyjmuie. W takim rzeczy stanie o kapitały odpowiadające zamożności osób chcących należyć do stowarzyszenia, nigdzie nie iest trudno kiedy i Cudzoziemscy kapitaliści mogą się do niego współubiegać. I dla tego to Art. 17 zastrzega wywiedzenie się przedsiębiorcy z zamożności, żeby ani sobie, ani ztowarzyszonym zawodu nie robił, i wkrótce po rozpoczęciu robót górniczych nie ustał.

Chcę wierzyć że nasze kopalnie potrzebią ieszcze zagranicznych ludzi do ich prowadzenia ale potrzebią zdatnych, któż ich zdatność oceni, zapewne nieiakis tam komitet złożony z osób z innych względów słusznych, które się iednak dopiero górnictwa swym kosztem i to praktycznego uczą, a może często ze stratą, ale władza nadzorcza, która z obowiązku winna przyysć w pomoc, dla nieobeznanych z rzeczą górniczą. Ona to rozpozna doskonałych od samochlubnych Urzędników. Zaufanie samo w Rządzie nie mającym na celu, tylko dobro powszechne potrafi podobnym zawodom zaradzić.

Znajduje JW. Reprezentant za nadto liczny urząd górniczy. — Na 6 kopalń tylko i w stosunku bez porównania mniej iak teraz przynoszących, rząd Austriacki a późniey rząd Xięstwa Warszawskiego dużo licznieyszy iak dzisiay zaprowadził urząd górniczy, w ten czas kiedy cały dozór Inspektoratu rozciągał się na około Jaworzna ledwie na 1/4 mili wyjąwszy nayodlegleyszą hutę i kopalnie w Tęczynku i Lgocie. Dzisiay, gdy przedsiębiorstwa prywatne a nawet roboty skarbowe o wiele kroć pomnożyły się, JW. Reprezentant chce odmawiać Senatowi właściwą iego attribucyją, który w miarę uznanej potrzeby pomnożenia sług górniczych, musi ich przyjmować.

Byłżeby tego zdania, gdyby właściciel małej wioski dokupiwszy do niej znaczne dobra mające lasy i minerały, żeby obszedł się dawnym Ekonomem i karbowym w nowo przykupionych dobrach.

Bardzo się myli JW. Reprezentant wyrokując stanowczo, że w naszej krainie ani złota ani srebra mieć nie możemy, wątpiłby może ieszcze o ołowiu soli lub słoney wodzie Niechay mi wolno będzie na śladach opartemu z mey strony twierdzić, iż wym enione płody, mianowicie rudy metalów znajduią się wszędzie, gdzie dawne roboty dla braku szrodków osuszenia z wód zbytecznych ustały, a sól lub słona woda równie dla podobieństwa gorzyściłości bliskich gór Wielickich i Bocheńskich, a nawet dla sąsiedztwa wody słoney w Sidzinie iest łatwą do wyśledzenia.

Niech mi daruie JW. Reprezentant, że nie mogę pojąć coby znaczył Komitet proponowany do dozoru z przedsiębiorców nie znających rzeczy, z osób których roboty winny być dozorowane; ten dziwotwór pewnieby zadziwił Rządy obce i dałby mniemać o niedołężności Senatu.

Równie doradzanie utrzymowania ksiąg górniczych z względu na sknerstwo pokazuie, że doradzający takowe nie ma wyobrażenia o ich naturze i chce nieładu.

Wątpi JW. Reprezentant o trwałości robót górniczych w naszym kraju, inaczey mnie-

mać mam prawo. Co się tyczy galmanu, aby tylko porządne postępowanie przewodniczyło jego wytwarzaniu, a chęć zysku nie wychodziła z granic, mogłoby jeszcze ten minerał potrwać na długo. Należy iednak wysledzać korzystniejsze i będące bardziey wkrążeniu minerały a iak ie tylko z wyrobów galmanowych dotąd wyłączano i przedawano na miareczki i kwarty. Te wydobyte z głębi i przetopione w hutach bądź w postaci ołowiu, bądź gleyty, przedawane na Cetnary odkryłyby i nowy dochód i nowe pokłady galmanu.

Czyli przeto projekt do ustawy w względzie pierwszej Zasady podanej nie dąży przez zaprowadzenie szrodków dla pomocy właścicieli kopalń do ich dobra a razem do powszechnego, niechaj pełna światła Izba Reprezentacyyna osądzi.

Do Drugiey Zasady.

Mniema JW. Reprezentant że projekt do ustawy zamyka wyrazy iemu nieznanne, a razem wyznaie, że nie będąc ak dalece oswoionym w czynnościach kopalnianych trudno jest sobie takie wyobrazić. To ostatnie wyrzeczenie iawne i niewinne a przeto szczere wyznanie, powinnoy mnie uwolnić od odpowiedzi na wątpliwość. Atoli nadmienię, że żadne prawo nie obowięzuie do przyłączania słowników. Nie wiadomi łatwo poymą znaczenie wyrazów pytając się znawców. Prawo przecięż nie może być pisane w moc Art: 20 Konstytucyi tylko po Polsku. Zarzut powyższy i ztąd jest niesłusznym; że każdy mieszkaniec Olkusza zna te wyrazy przez podania od sześciu Wieków. Przyznaię się iednak że wyrazu *Chodzicha* w wniosku JW. Reprezentanta, nikt zapewne nie wyłoży znaczenia. Wątpliwość iaką sobie JW. Reprezentant czyni w Art: 14 rozwiąże przeczytawszy Art: 13.

Wątpi iakby sobie miał wytłómaczyć Art: 21 gdzie obowięzki przyięte przez Akt koncesyi przez właściciela kopalni, mają stanowić dług dla właściciela powierzchni, otóż odpowiadam, że ten rozumie się albo iako czynsz za iey zepsucie stosowny do kapitału za iey wartość, albo iak dług całkowity za nią. Jakżeby inaczey wątpięcemu można to wyłożyć, tylko że Dziedzic ziemi ustępujący właścicielowi kopalni część pewną, albo za nią jest zupełnie zaspokoionym, a wtedy część ustąpioney powierzchni musi być odtrącona z całej wartości hipoteczney powierzchni, albo kiedy Dziedzic kontentnie się czynszem, czynsz tylko za odstąpioną ziemię należy do stanu czynnego w hipotece Dziedzica. Nie mniej kiedy należytość za grunt wzięty dla kopalń jest długiem całkowitym, jest jeszcze należącym do stanu czynnego właściciela powierzchni i tym sposobem wynadgradza iey ubysz długiem pewną hipoteką zabezpieczonym.

Jeżeli ieszcze jest iaka wątpliwość o rękoimią ze stony Właściciela kopalni, na rzecz Dziedzica powierzchni, tedy ta ustanie, skoro sam Właściciel ieżeliby niechciał gotowego Kapitału, za zepsutą ziemię na pewności sobie daney przez iey nabywcę dla kopalni przestanie. Może iednak w Duchu projektu do Ustawy zażądać wynadgrodenia w gotowiznie, która wypłacona tem samem zmniejszy stan czynny powierzchni.

Co do Art: 22 Między Hipoteką Kopalni czy wyczerpaney, czy nie, a hipoteką powierzchni jest niewątpliwie tą różnicą, że powierzchnia jest iuż zapłaconą, lub iey zapłaconie zabezpieczone iak wyżej. Kopalnia ieżeli nie wyczerpana, tedy z korzyści wypłaca kredytowane kapitały, ieżeli wyczerpana a Wierzyciele nie pilnowali się w odebraniu kapitałów i nie poszukiwali powrócenia ich sobie drogą prawa, sami sobie winni swą opieszalność, iak

ją należy przypisać Wierzycielom Dziedziców dóbr, gdyby nie zważając na poprzednio hipotekowane długi przenoszące Wartość dóbr pożyczali na nie pieniądze.

Co do Zasady ocenienia własności Kopalni ta jest w złożonych pierwiastkowych na iey popęd Kapitałach i dalszych dopłatach, a gdy kopalnia w Zysku tedy na Minerałach w niej ieszczce ukrytych i na budowach tak podziemnych iak podniebnych.

Ocenienie zamożności należy do Nadzoru z wielu względów a ta miarkuje się, wielkością przedsięwzięcia tak co się tyczy budów podziemnych iak podniebnych, możliwością, wynadgrozienia Dziedzica, gdyby się nie chciał trudnić wytworem Kopalni, niemniej powierzchu iakąby zepsuł przedsiębiorca, możliwością mienia opałowego Materiału dla hut i zakupienia materyałów do budowy, tak podziemney iak podniebney. Jeżeliby zaś bądź sam bądź z przybranem towarzystwem niebył w stanie wytwarzać kopalni, uważany iako nie zamożny nie uzyska koncessyi.

Myli się JW. Reprezentant gdy twierdzi, " że w artykule 47 opłata stała jest rachowaną po Złotemu od morga, bo ten Artykuł mówi wyraźnie; że od Miary Górniczey, trzymającej prętów Chełmińskich 2250 [] kiedy Mógg takiż, trzyma tylko prętów 300. Miara przeto zamyka morgów 7 1/2 Chełmińskich.

W całym świecie kto komu przysługę rzetelną a razem korzystną czyni, winien byđż od usłużonego w miarę łożonych kosztów wynadgrozonym. Któż winien że JW. Reprezentant nie ma wyobrażenia o sztołach iako iedynych szrodkach uwolnienia kopalni od wód i złego powietrza, odsyłam go więc do praw wszystkich kopalnianych krajów, a naybliżej do sąsiednego z nami Szląska. Tam się w kaźdey kopalni o tem wszystkim dowie co mu się, zdaie wątpliwem, wreszcie niechay przeczyta ościenne Ustawy górnicze, dzieła uczzonego *Gellius*, którego dzieło dla własney nauki przełożyłem na Oyczysty ięzyk, a natedy tysiące sobie innych wątpliwości łatwo rozwiąże.

Dowiodłem przeto *co do drugiego* że wykład postanowień w Projekcie jest iasnym i przyznaię iednak że dla tych którzy powołanie górnicze doskonale zgłębili.

Do Trzeciocy Zasady.

Winienem JW. Reprezentantowi przypomnieć że dwie Ustawy tyczące się Kopalni są u nas dotąd obow ęzujące. *Nawrzoł*, Artykuł 552 Kodexu Cywilnego w słowach, " We, wnątrz ziemi może (iey właściciel) robić wszelkie kopanie i budowle podług woli swoy, iey i ciągnąć ztąd pożytki, zachowuiąc ograniczenia wypływaiące z praw i przepisów, względem kopalni, równie iak z praw i przepisów policyi. "

Powtore. Ustawa Maxymiliańska żadnym Dekretem Króla Jmci Saskiego nie odwołana i owszem za jego panowania w całości zachowana, i taka Senatowi przez Komisyyę Organizacyjną nad to Trybunałom do zachowania podana, i w Sądach używana.

Na tych dwóch Ustawach oparty Senat nad to na wyraźney Ustawie swego wewnętrznego urzędzenia. — " Stan dotychczasowey Administracyi Kopalni i fabryk Krajowych bę, dzie utrzymywanym w całej swey rościągłości, dopóki inaczey Senatowi niebędzie się po, dobało rporządzić. "

Kodex Cywilny od Roku 1810 obowiazujący w powołanym Artykule wspominaiąc nam

o ograniczeniach wypływających z praw i przepisów względem kopalń równie iak z praw i przepisów Policji, stanowczo wyrzeka że są lub być powinny prawa i przepisy w nim wymienione. — Xięstwo Warszawskie przyjęło za swój, Kodex Francuzki Cywilny, bez najmniejszej zmiany; że zaś ten Kodex zastał istniejącą Ustawę Maxymiliańską, ta więc służyła iako nieodwołana i owszem zatwierdzona [przez panującego za] Ustawę obowiązującą, która i dotąd obowiązuje. Wypełniała ona i wypełniać powinna aż do nowej, Ustawy to wszystko przeciw czemu JW. Reprezentant wyliczył szereg wątpliwości i zarzutów Urzędem o spodziewaną arbitralność.

Attrybucya Senatu, iako Władzy Wykonawczej w moc Artykułu IV Konstytucyi jest administrować to wszystko, cokolwiek Mu do wykonania zostawiono, a to w całej rościągłości, póki mu się inaczej niepodobało.

Dla tego zaś, żeby uniknąć pozorów nawet wszelkiej arbitralności, znalazłszy Ustawę dotychczas obowiązującą z wielu miar uciążliwą, rozważywszy Ustawę górnictwą mniej uprzykrzającą Francuzką, i tę jeszcze o ile można złagodziwszy, dalekim będąc od chęci pomnażania Skarbu nad miarę i potrzebę postanowił Senat przedstawić Reprezentancyi pełen umiarkowania projekt do tyle razy wspomnioney Ustawy górnictzewej.

Że zaś do udziału Senatu wyłącznie należy urządzić Policję w kopalniach, a ztąd i między Urzędnikami i robotnikami przy górnictwie i hutach wszelkie stosunki ułatwić, byłoby zbyt czerem odpowiadać na drobne zarzuty iakie się podobało JW. Reprezentantowi na dwóch ostatnich kartach poczynić, kiedy miał czas całoroczny do wybierania cząstkowe, co mu się niezdawało.

Daruj Jaśnie Wielmożny Reprezentancie żem Mu może nie podług życzenia Jego odpowiedział, winieniem to był iednak uczynić, kiedyś pismo dosyć obszerne wziął pod twoje imię, wszelako kiedy w niem czytam, że takowe przyjąłeś iako Uwagi nad Projektem do Ustawy, podane z Gminy Krzeszowic, gdy niewiem przez kogo, winieniem był tobie wprost odpowiedzieć.

Nie wiem mówię przez kogo z boku, bo nie znam w całej Gminie tylko dwóch Właścicieli Kopalń. Jeden tenże sam Właściciel Państwa, Kopalń i Hut podał odrębnie swój głos pełen umiarkowania, tchnący z wielu miar porządkiem, drugi Gwarek kopalni, który nieszczęściem źle się ze swoją zamożnością obliczył. Musiały przeto podane uwagi być przez Osobę niechętną porządkowi i lubiącą krytykę, a nie przez Właściciela kopalni.

Cokolwiek zaś zastosowałem w mym głosie do Ciebie JW. Reprezentancie, zechciej odstępować do Osoby która Ci tak obszerne pismo poddała.

PRZEŚWIETNA IZBO REPREZENTANCYINA!

Racz rozważyć i Projekt do Ustawy Górnictzewej i Uwagi nad nim poczynione; a razem i moje iak mniemam ugruntowane odpowiedzi, racz za iednym zawodem rozważyć umiarkowanie, iakie zachował Senat w pogodzeniu praw Właściciela ziemi, w ścięnianiu utrudniającem tych, którzyby bez dostatecznych szrodków chcieli górnictwe roboty przedsiębrać i Właścicielom, by być próżno natrętnymi. Racz zaufać że Rząd, mogąc podług istniejącej ustawy działać nie tak łagodnie, sam do Ciebie przychodzi ze szrodkami łagodnymi. Senat złożony po większej części z członków którymeś Twe zaufanie darowała, nie może nic ar

bitralnego przedsiębiorć, wszakże i teraz podaje projekt sam do usunięcia arbitralności.

Jeżeli zaś to co we wszystkich Krajach iest zastósowane do Rządu w przedmiotach Administracyinych, aby stanowczo wyrzekał, nie może mu bydź przeczone, bądźcie pewni JJWW. Reprezentanci że skład Osób w Senacie nieruchomości mających, nic nie dopuści coby w rzeczy tak delikatney iak cudza własność było bezbaczone.

Danina umiarkowana, danina, która aby tylko wystarczała na nieuchronne utrzymanie Osób istotnie do popędu pomyślnego Kopalń i Hut w Okręgu potrzebnych, mogca się pobierać podług układu z Rżadem, tak iżby nie wymagała Kontroli, nie może bydź tey natury, aby kiedy się ma odbierać w tedy gdy kopalnia iest w zysku, tak daleko była odmawiana od mogących ją oddawać, iżby ją zupełnie zaprzeczali.

Dostoyni Posłańcy Narodu! Mniemam że radząc o dobru publicznem zostawiliście w domach osobiste lub stronne mniemania, rozumiem że baczni na stan 'mieszkańców naymajątniejszych i nayuboższych, którzy czy to z Dziedzictw ziemskich czy z własności mieyskich, mianowicie w Krakowie, gdzie mimo przeciążenia cierpliwie znoszą publiczne ciężary, baczni że Duchowni poczwórną w porównaniu pierwotne opłacaią ofiarę, że Włóscianie prócz dymowego zastósowanego do rozległości ról, ponoszą nieiednych szarwarkow ciężary; przykładają się pracą do budowl Szkółek, kościołów, cmentarzów, Wóytowskich Kancellaryi i podobnych, baczni nakoniec że każda klasa przemysłowa lub służby publiczney opłaca Osobisto-Klasyficyzno-przemysłowy podatek, osądzicie za słuszne dawanie daniny stosunkowey po 5 od sta od Mineratów w naturze, kiedy kopalnia iest w zysku, czyż ona iest tak ważną iżby bez podeyrzenia o upór mogła bydź odmawiana?

Na koniec kiedy ta danina ma mieć osobne przeznaczenie, gdyby do tego doszła stopnia, żeby o wiele przenosiła potrzebę wydatku, bądźcie pewni, iż Senat, iak bywa powolnym w dawaniu inicjatywy do znoszenia lub zniżania podatków, czego macie przykłady, tak nie omieszka przedstawić Wam potrzeby i do daniny stosunkowey zmniejszenia.

W Krakowie dnia 16 Grudnia 1825 r.

Felix Radwański,
Delegowany z Senatu.

Z Warszawy d. 31 Grudnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO &c. &c. &c.

XIĄŻĘ NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Zważywszy potrzebę zapewnienia regularności służby Wóytów w dobrach, które stosownie do Postanowienia Naszego z dnia 2 Września 1823, w drodze exekucyi Sądo-

wey w dzierżawę wypuszczanemi zostają; na przedstawienie Kommissy Rządowych Sprawwiedliwości, tudzież Spraw Wewnętrznych i Policyi, po wysłuchaniu zdania Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy, i stanowimy:

Artykuł 1. W przypadku w Artykule 21 Postanowienia (wyżej wspomnionego przewidzianym, gdzie właściciel dóbr będąc zniewolonym do ustąpienia z nich, pozbawionym zostaje przez to samo, możności pełnienia obowiązków Wóyta, Dzierżawca o-

owiązany jest takowe, w zastępstwie właściciela z odpowiedzialnością Postanowieniem Naszem z dnia 30 Maja 1818 na Wóytów włożoną, pełnić.

Art. 2. Gdyby Dzierżawca obowiązków tych sam pełnić niechciał, lub dla zachodzącej w osobie jego przeszkody, pełnić nie mógł, winien będzie w przypadku pierwszym, utrzymywać zdanego do pełnienia ich Zastępcę, i o takowym, stosownie do Artykułu 10 Postanowienia Naszego z dnia 30 Maja 1818, donieść właściwemu Kommissarzowi Delegowanemu; w przypadku drugim, przedstawić zdolną do sprawowania ich, kosztem jego, osobę, której zatwierdzenie od Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji zależeć będzie. W razie przeciwnym, też Kommissya Rządowa, upoważni właściwą Kommissyją Woiewódzką do wyznaczenia na jego koszt osoby, do wypełnienia obowiązków Wóytowskich.

Art. 3. O takowym na dzierżawcę spadającym obowiązku, Komornik uskuteczniący zaięcie, ubiegających się do dzierżawy, w warunkach licytacji ostrzedz będzie winien, pod odpowiedzialnością. Opuszczenie jednak ostrzeżenia tego w warunkach licytacji, ani pociąga za sobą nieważności zaięcia, ani nie uwalnia Dzierżawcę od włożonego na niego niniejszem Postanowieniem Naszem obowiązku.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Postanowienia i umieszczenie onego w Dzienniku Praw, Kommissyjom Rządowym Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, w czem do której należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney d. 13 Grudnia 1825 r.

(podpisano) *Zajęczek*,

Minister Sprawiedliwości:

(podpisano) *Łg Sobolewski*.

Radca Sekresarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki*.

Zgodno z Oryginalem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki*.

Z Paryża d. 23 Grudnia.

Monitor wczorayszy umieścił pięć rozporządzeń Królewskich następney treści: 1) Zwołanie Izby Parów i Izby Deputowanych na dzień 31 Stycznia r. 1826. 2) Izbie Parów przedstawioną będzie sprawa Ouwraarda w dniu 15 Lutego. Rozporządzenie królem nakazane jest śledztwo urzędowe w tey sprawie (o marnotrawstwo grosza publicznego w liwerunkach ~~pod~~ czas wojny Hiszpańskiej) nastąpiło jeszcze dnia 9 Lutego przeszłego roku. P. Bellart sprawować będzie obowiązki jeneralnego Prokuratora. 3) Wyniesienia na godność Para Xiędza Beausset-Roquefort, Arcybiskupa Paryzkiego. 4) Wakujący urząd Para po Xięciu Duras, przechodzi na osobę Teścia jego Xięcia Ranzans, a Parowstwo po Xięciu Conegliano (Marszałku Moncey) przechodzi na Teścia tegoż P. Duchesne de Gillevoisin. 5) P. de Broe, jeneralny Adwokat Trybunału Sądowego, obeymuie urząd po P. Maillard, który do Rady Stanu wezwany jest.

Teraźniejszy Dyrekór Orkiestry w tu-teyszym teatrze Włoskim, Rossini, pobiera 20 tys: franków pensyi. Zatrudnia on się obecnie przerobieniem Opery swoiey pod tytułem Mahomet.

Nowa Opera kompozycyi Paciniego w Neapolu, od publiczności tanteyszey bardzo jest lubioną. Dekoracyie malowane są podług wzorów Pompei, a wybuchnienie Wezuwiusza z natury jest naśladowane.

Przedwczoray składka dla dzieci Jenczała Foy wynosiła już 533,314 franków.

DODATEK
DO N^{ro} 3.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 8 STYCZNIA 1826 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 3 Stycznia.

Z B o ż e y Ł a s k i
M Y M I K O Ł A Y I.
Cesarz i Samodzierzca Wszech Rossyi
ect. ect. ect.

Wszystkim Naszym wiernym poddanym wiadomo czyniemy:

W smutku serca Naszego, w pośród żałości powszechney, która Nas obarcza, Nas, Nasz Dom Cesarski i Naszą ukochaną oycyznę, — upokarzając się przed niedocieczonemi Wyrokami Naywyższego, w Nim jedynie szukamy sił i pocieszenia; — Przywołał On na łono Swoie wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra I, a My straciliśmy wszyscy Ojca i Monarchę, który przez lat dwadzieścia i pięć Rosyją i Nas uszczęśliwił.

Gdy 27 Listopada doszła Nas wiadomość o tym opłakanym wypadku pośpieszyliśmy w tey chwili łez i żałości, dopełnić świętego obowiązku; — i posłuszni natchnieniu serca Naszego, zaprzysięgliśmy wierność starszemu Bratu Naszemu Cesarzewiczowi i Wielkiemu Xięciu Konstantemu, jako prawemu Następcy Tronu Rossyjskiego, stosownie do zasad pierworodztwa.

Ledwieśmy byli dopełnili tey świętey powinności, gdy Rada Cesarstwa uwiadomiła Nas, iż dnia 15 Października 1823 roku powierzone iey zostały papiery opatrzone pieczęcią zmarłego Cesarza, oraz z następującym własnoręcznym Nayjaśniejszego Pana podpisem. 'Zachować w Radzie Cesarstwa, aż dopóki inaczey nie rozkaże; lecz w przypadku Mey śmierci otworzyć na sessyi nadzwyczajney, przed przystąpieniem do iakieykolwiek bądź czynności., Iż rozkaz ten Naywyższy, przez Radę wypełnionym został, i że następujące pisma znalezione były, a mianowicie: Naprzód: List Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia

Konstantego, z daty 14 Stycznia 1822 r. do zmarłego Cesarza, w którym Jego Cesarzewiczowska Mość zrzeka się Następstwa do Tronu, iaki Mu się prawem pierworodztwa należał. Powtórę: Manifest z dnia 16 Sierpnia 1823 r. podpisany własną ręką Najjaśniejszego Pana, i w którym Jego Cesarzowska Mość po udzieleniu Swego zezwolenia na zrzeczenie się Cesarzowicza i Wielkiego Xięcia Konstantego, postanowia, iż po Nim będąc Najstarsi wiekiem, My iesteśmy stósownie do Prawa Kardynalnego najbliższym Następca Tronu. — Uwiadomieni oraz zostaliśmy, iż podobne pisma złożone były w Senacie Rządzącym w Świętym Synodzie w Kościele Katedralnym Wniebowstąpienia Pańskiego w Moskwie.

Wiadomości te, w niczem nie mogły zmienić Postanowienia Naszego. — Spostrzegliśmy w tych pismach zrzeczenie się uczynione przez Jego Cesarzewiczowską Mość za życia Cesarza i potwierdzone zezwoleniem Najjaśniejszego Pana; — Lecz nie mieliśmy ani chęci, ani Prawa uważać iako nieodwołalne takowe zrzeczenie się, które nie było ogłoszonym w chwili, w której uczynionem zostało, ani też w Prawo zamienionem. — Chcieliśmy tym sposobem oświadczyć, ile szanujemy pierwsze Kardynalne Prawo Ojczyzny Naszey, tyczące się niezmiennego porządku Następstwa Tronu, i wierni wykonanej przysiędze nalegaliśmy, ażeby całe Cesarstwo poszło za Naszym przykładem. W tak ważnej okoliczności, zamiarem Naszym nie było uwłaczać prawności oświadczonych przez Jego Cesarzowiczowską Mość postanowień; mniej ieszcze sprzeciwiać się woli zmarłego Cesarza Naszego Ojca i Dobroczynicy wspólnego, która dla Nas na zawsze świętą pozostanie; mieliśmy iedynie na widoku zasłonić od najmniejszego uszczerbku, Prawo stanowiące porządek Następstwa Tronu, okazać w zupełnem świetle szczerść Naszych zamiarow, i zabezpieczyć ukochaną Ojczyznę Naszą nawet odchwilowey niepewności względem Osoby prawego Jey Monarchy. Takowe postanowienie powzięte w czystości sumnienia przed Bogiem, Który czyta w głębi serc, otrzymało Błogosławieństwo Najjaśniejszey Cesarzowey Maryi Najukochańszey Matki Naszey.

Tymczasem żałosna wiadomość o zgonie Najjaśniejszego Cesarza, doszła wprost z Taganrogu do Warszawy dnia 25 Listopada, dwa dni wcześnię niż do tutejszey Stolicy. — Niezmienny w Swem postanowieniu Cesarzewicz i Wielki Xiążę Konstanty, potwierdził takowe w dniu następującym dwoma pismami z daty 26 Listopada, których wręczenie Nam polecił ukochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu Michałowi. — Pisma te były następujące: Naprzod: — List do Najjaśniejszey Cesarzowey Matki Naszey Najukochańszey, w którym ponawiając poprzednie Swe postanowienia i opierając takowe na reskrypcie zmarłego Cesarza z daty drugiego Lutego 1822 roku odpowiedzi na Akt zrzeczenia się iakiego kopia była dołączoną Jego Cesarzewiczowska Mość zrzeka się ostatecznie i solennie wszelkich praw swych do Tronu, i stósownie do porządku ustanowionego prawem Kardynalnym, uznaje takowe w Osobie Naszey i Potomków Naszych. — Powtórę: List do Nas napisany, w którym Jego Cesarzowiczowska Mość powtarza poprzednie Swoie postanowienie, udziela Nam Tytuł Cesarzowskiej Mości zachowując Sobie Tytuł Cesarzowicza iakiego dotąd używał i nazywa Siebie najwierniejszym Naszym poddanym.

Jakkolwiek stanowczemi były takowe pisma, iakkolwiek widocznie dowodziły stałość i nieodmienność postanowień Jego Cesarzewiczowskiej Mości, uczucia atoli Nasze i samo położenie rzeczy, były Nam powodem do wstrzymania ogłoszenia onych aż do chwili, w któ-

reyby Jogo Cesarzowicowska Mość oświadczył Nam wolę Swoją względem przysięgi, którą Jemu wraz z całym Państwem wykonali.

Dzisiaj odebrawszy również stateczne oświadczenie woli Jego Cesarzewicz: Mości oznajmujemy takowe wszystkiem Naszym Poddanym wraz zdołączeniem 1mo Listu Jego Cesarzowiczowskiej Mości Cesarzewicza Wielkiego Konstantego do zmarłego Cesarza Alexandra I. — 2do Odpowiedzi Jego Cesarskiej Mości. — 3tio Manifestu zmarłego Cesarza potwierdzającego zrzeczenie się Jego Cesarzewiczowskiej Mości i uznającego Nas za Swego Następę. — 4to Listu Jego Cesarzowiczowskiej Mości do Najiaśniejszey Cesarzowey Najukochańszey Matki Naszey. — 5to Listu przez Jego Cesarzewiczowską Mość do Nas napisanego.

W skutku pism takowych i stósownie do Prawa Kardynalnego Cesarstwa względem porządku Następstwa, z sercem pełnem uszanowania ku niedocieczonym Wyrokom Najwyższemu, Który Nami rozrządza, wstępujemy na Tron Przodków Naszych, na Tron Cesarstwa Wszech Rossyy, równie iak i na Tron Królestwa Polskiego, tudzież Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego, które od niego są nieoddzielne; — i rozkazujemy

1mo. Aby Przysięga wierności wykonana została Nam i naszemu Następcy Wielkiemu Xięciu Alexandrowi Najukochańszemu Synowi Naszemu.

2do. Ażeby chwila wstąpienia Naszego na Tron, rachowaną była od dnia 19 Listopada 1825 roku.

Wzywamy nakoniec wszystkich wiernych Poddanych Naszych, do wzniesienia wraz z Nami gorących modłów do Przedwiecznego, aby udzielić Nam raczył sił do zniesienia ciężaru, iaki Święta Opatrzność Jego na Nas wkłada. — Aby wspierał Nas w stałych chęciach poświęcenia dni Naszych kochanej Ojczyźnie Naszey i wstępowanie w ślady Monarchy, którego stratę oplakujemy. Bogdayby Panowanie Nasze było przedłużeniem Rządów Jego i bogdaybyśmy potrafili ziszczyć wszelkie dążące do szczęścia Rossyi zamiary Tego, którego pamięć święta ożywiać w nas będzie chęć i nadzieję zasłużenia na błogosławieństwo Niebamiłość ludów Naszych.

Dan, w Zamku Naszym Cesarskim w Petersburgu dnia dwunastego (dwudziestego czwartego) miesiąca Grudnia Roku Pańskiego Tysiąc ośmset dwudziestego piątego, a Panowania Naszego pierwszego.

(podpisano) M I K O Ł A Y.

Zgodno z Oryginałem

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Za zgodność:

Radzca Sekretarz Stanu,

Jenerał Brygady: (podpisano) Kossecki.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Z Wiednia d. 28 Grudnia.

Gazeta Gwiazda, z dnia 22 Grudnia, którą tu przez nadzwyczajną kupiecką okazję odebrał śmy, umieściła Królewskie rozporządzenie z dnia poprzedzającego, zwołujące Izbę Parów i Izbę deputowanych na dzień 21 Stycznia.

Jego Ces. K. M. nadał tytuł szlacheństwa Węgierskiego kupcowi hurtowemu tu teyszemu Jgnacemu Majerowi w nadgrodzie jego zasług położonych dla Kraiu, a mianowicie za podjęcie się w roku 1821 1822 wszelkiego rodzaju dostarczeń Ces. Król. Armii w Sycylii; przyczem najwyższe zadowolenie Rządu ziednać sobie potrafił.

Wiadomości z Greoyi.

Z *Hydry d. 20 Października.* — Przybył tu P. d'Aufeuille dowódca Francuzkiej fregaty, wysłany przez Vice Admirala de Rigny, dla dochodzenia czyli iest prawdą, iakoby Francuzki bryg na statek palny Kanarisa, strzelać miał: w podobnymże celu wysłaną została Goeletta Królewska do Eginę gdzie się Kanaris znajduje. Pan Rigny nagania takowy postępek, mieniąc go bydz o. brzą neutralności, którą Rząd iego w walce obecney zachowywać przedsięwziął. Temczasem Kapitanowie Tombazy i Krietzi, którzy wyprawy Kanarisa współnikami byli udzielili P. d'Aufeuille piśmiennego świadectwa dowodzącego, że gdy na przedporciu Alexandryjskiem manewrowali, wystrzały armatne słyszeli, i że ich Kanarys upewniał, iż Francuzki okręt cztery razy do iego statku palnego wystrzelił.

Z *Missolungi d. 1 Listopada.* — Angielska fregata, pod dowództwem Kapitana Pistel, dzisiay w porcie naszym kotwicę zarzuciła; koło południa podniosła takową, i udała się ku wybrzeżu Korynckiemu. Dowódcą stanowiska naszego, który się tu od iakiegoś czasu znajduje, aby na blokadę baczenie dawał, mniemając, że fregata do Patrasu udać się chciała, Kapitanowi iey okazał rozkazy rządu tyżące się blokady, lecz go tenże uspokoił, iż bynajmniey nie ma zamiaru przestąpić takowe, lecz tylko dla więk-

szego bezpieczeństwa do zatoki zawinąć sobie życzy, co też w rzeczy samey uskutecznił.

Z *Milo d 28 Października.* — Kontra - Admirał do Rigny zaniósł do rządu Greckiego zażalenie na rozboie, których się Greckie statki względem okrętów Francuzkich dopuszczają. Rząd Grecki zaś wydał ostre zalecenie Prymassom wysp Hydra i Spezzyia, robiąc ich na przyszłość odpowiedzialnemi za podobne wypadki.

Z *Napoli di Romania d. 11 Paźdz.* — Ibrahim Pasza w powrocie swoim z Mistra, napotkał korpus Greków przez Nikitasa dowodzony z 2000 ludzi, którzy mu drogę przecięli. Bóy zacięty rozpoczął się, lecz Grecy korzystnie z niego wyszli; zabili bowiem 200 Arabów, ranili daleko znaczniejszą liczbę i wielu w niewolę zagarnęli. 200 kobiet i dzieci Greckich odbili naiezdcom i takowe na łono rodzin zwrócili. Procz tego zdobyli ieszcze 2 armaty i znaczną ilość bydła.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę d. 8 b. m. łącznie z JPP. Skibińskimi, dana będzie wielka Czarodziejska Opera w 3 aktach, z niemieckiego P. Schikanader tłumaczona, z Muzyką sławnego Wolfauga Amade Mozarta: *Flet Czarowniczy*, czyli *Tajemnica Leis*.

W przyszły Wtorek d. 10 b. m. na benefis Franciszka Żebrowskiego, dana będzie nowa wielka Tragedya w 5 aktach, z Łacina przełożona wierszem przez J. U. Niemcewicza: *Athalia Krolowa Judzka*.

DONIESIENIA.

Na mocy Reskryptu Trybunału do Nru 4209 odbywać się będzie licytacya: Malowań wszelkich, i ruchomości po Jozefie Maierze w kamienicy przy głównym Rynku pod L. 262 a to w dniu 30 Stycznia r. b. o godzinie 9 rano, o czem zawiadomia do tey czynności delegowany. — W Krakowie dnia 6 Stycznia 1825 r.

Padaje się do publiczney wiadomości, iż w Domu Nro 31 w Stradomiu przy Krakowie są na składzie Kuffy do sprzedania, ktoby sobie życzył takowe nabyć ma się udać do Domu Właściciela pod ten sam Numer.

Łg: *Ostaszeński*, Pisarz Akt.